

Muchy, Miłość

jesteś jak nieproszony gość
jak dawno niewidziany krewny
przychodzisz zawsze nie w ten czas
wypijasz barek
i chcesz zostać na noc

zakładasz nogi na mój stół
w ubraniu wchodzisz mi do łóżka
jak ojciec panny młodej wiem
że od tej chwili nie na wszystko mam wpływ

dobrze adresy do złych miejsc
raz pocałunek, czasem pięść
taki serial
w ostatniej scenie dowiesz się
że to co od początku wiesz, jest bez znaczenia

mów do mnie,
do mnie tylko mów
mów choćby i językiem wroga
zanim zostawisz krótki listopad że najwyraźniej
właśnie tak miało być

dobrze adresy do złych miejsc
raz pocałunek, czasem pięść
taki serial
w ostatniej scenie dowiesz się
że to co od początku wiesz, jest bez znaczenia
dobrze adresy do złych miejsc
raz pocałunek, czasem pięść
taki serial
w ostatniej scenie dowiesz się
że to co od początku wiesz, jest bez znaczenia